

# DANIEL DYM KNF, IMPULS (feat. Intruz, Miku M

Maszeruj albo giń  
To dla dobrych chłopaków oraz dla dobrych świń  
Widzisz jak to brzmi  
Postawiona jest kropka nad „i”  
Ja, gdziebym się nie ruszył  
To mam otwarte drzwi

To impuls  
Tego nie zrozumie żaden gimbus  
Prawdziwych co do końca  
To zostanie tylko kilku

To impuls  
Miałeś w życiu ciężko tak jak Intruz  
Posłuchaj tego rapu  
Bo to jest przestroga synku

Masz fantazję  
Masz jakąś swoją jazdę  
To impuls abyś dragów czasem nie zamienił w pasję  
I na zawsze do rodziców szacunek  
Chociaż wiele razy zachowałeś się jak dureń

Ja na maksa działam zawsze, bo tak umiem  
To muzyka dla miasta – głos polskich podwórek  
Dla ludzi osadzonych, oddzielonych murem  
To DYM KNF – poważanie i szacunek

A życie wciąż jak rzeka – płynie  
Ja robię rap od dziecka – z feelem  
Obrazu tego nie ma w kinie  
Pamiętaj tę chwilę, co serce mocniej bije

A życie wciąż jak rzeka – płynie  
Ja robię rap od dziecka – z feelem  
Obrazu tego nie ma w kinie  
Pamiętaj tę chwilę, co serce mocniej bije

Świnia nie patrzy w niebo, chyba, że leży na plecach  
Nie mów o drugim razie, bo ja nie wyszedłem z rzeki  
Pieniądz lubi ciszę, więc nie mów o interesach  
A kumaty chłopak, to i z gówna coś ulepi

Mocno rozpie\*alam, aż zgniata łepetynę  
Kiedy mordo odpalam uliczną platynę  
Kiedy z wami jestem to w brzuchu mam motyle  
I ku\*wa na całe szczęście to nie kosa

Mówią: tam gdzie Danielek to można stracić jedyne  
A ja nigdy nie straciłem ani włosa  
No i gdzie jest wasz rap, ten wasz rap o rapowaniu  
Który ku\*wa jest tak drętwy jak stopy po morsowaniu

Zobacz jak to buja, przykład mają młode wilki  
A gdzie ryba ma ch\*ja? Na drugim końcu żyłki  
I jak chcesz pogadać ze mną o priorytecie  
To lepiej nie ucz syna łowić w tej samej rzece

A życie wciąż jak rzeka – płynie  
Ja robię rap od dziecka – z feelem  
Obrazu tego nie ma w kinie  
Pamiętaj tę chwilę, co serce mocniej bije

A życie wciąż jak rzeka – płynie

Ja robię rap od dziecka – z feelem  
Obrazu tego nie ma w kinie  
Pamiętaj tę chwilę, co serce mocniej bije

To był moment  
Spakowałem torby  
Wiedziałem, że wrócę  
Do zobaczenia mordy  
Jeden powie, że uciekłem  
Drugi powie: dobrze zrobił  
Prawda gdzieś pomiędzy gdyby się tak zastanowić

Miałem serce pełne wiary  
Głowę pełną spisków  
Miku MDM, może kojarzysz po pysku  
Silesia awangarda, dobra banda z nami Intruz  
Miejiska dobra marka na niejednym blokowisku

Dziękuję Bogu, wyrwałem się z nałogu  
Ogarnąłem bajzel, który zrobiłem za młodu  
Mam szacunek dla bliskich oraz wrogów  
Nie mówię, że jest lekko, ale idę do przodu

Cały czas hardcore rap na głośnikach  
Bez krzywych jazd w studiu u Phonika  
Nie robimy z siebie gwiazd jak co poniektórzy  
Niech sobie chałturzy kolejny biały murzyn

A życie wciąż jak rzeka – płynie  
Ja robię rap od dziecka – z feelem  
Obrazu tego nie ma w kinie  
Pamiętaj tę chwilę, co serce mocniej bije

A życie wciąż jak rzeka – płynie  
Ja robię rap od dziecka – z feelem  
Obrazu tego nie ma w kinie  
Pamiętaj tę chwilę, co serce mocniej bije